TENIS ZAWODNICZY

# Indian Wells. Iga Świątek nie zachwyciła, ale najważniejszy jest awans

maciej · 12 marca, 2022



## Iga Świątek, rozstawiona w imprezie z numerem „trzecim”, jest w III rundzie (1/16 finału) prestiżowego turnieju BNP Paribas Open 2022 w Indian Wells rangi WTA 1000. W piątkowy wieczór, w spotkaniu II rundy, Iga Świątek (4. WTA), mimo przeciętnego występu,  wygrała z Ukrainką Anheliną Kalininą (50. WTA) 5:7, 6:0, 6:1. W meczu o awans do 1/8 finału tenisistka

**z Raszyna zmierzy się z Dunką Clarą Tauson (40.WTA, nr 29. turnieju), która w I rundzie pokonała 6:4, 6:4 Brazylijkę Beatriz Haddad Maię (61. WTA). Ten mecz w niedzielę. Natomiast w sobotę o awans III rundy (1/16 finału) grać będzie Magdalena Fręch (88. WTA), która zmierzy się z Czeszką Marketą Vondrousovą (33. WTA).**

## Polka solidarna z Ukrainą

„Jestem przeciwko tej wojnie i cierpieniu niewinnych ludzi. Chcąc pokazać choćby symbolicznie solidarność z Ukrainą, będę grać swoje mecze w Indian Wells z symboliczną wstążką w kolorach ukraińskiej flagi” – zapowiedziała Iga Świątek i rzeczywiście, w geście solidarności z walczącą z rosyjską agresją Ukrainą, wystąpiła w meczu ze wstążką w żółto-niebieskich barwach Ukrainy. Na korcie solidarności z rywalką z Ukrainy już jednak nie było. Iga Świątek, mimo słabego, w efekcie przegranego pierwszego seta, odwróciła losy meczu. Polka wygrała ostatecznie 5:7, 6:0, 6:1, meldując się w 1/16 finału turnieju.



Iga Świątek w geście solidarności z walczącą z rosyjską agresją Ukrainą, wystąpiła w meczu ze wstążką w żółto-niebieskich barwach Ukrainy.

## Zbyt dużo błędów Polki

Od początku spotkanie mogło się podobać, i obu stron mieliśmy sporo efektownych akcji. Polka już w czwartym gemie uzyskała przełamanie wykorzystując pierwszego w meczu break-pointa, później po kolejnym przełamaniu prowadziła jeszcze 4:2, ale. ale przewagi nie utrzymałam gdyż Ukrainka za każdym razem na stratę serwisu udowodniała re-breakiem, a po gemie ósmym doprowadziła w secie do remisu 4:4.
Co ciekawe od wyniku 2:1 dla Igi Świątek, mieliśmy serię czterech gemów przegranych przez tenisistki serwujące, choć wcześniej obie potrafiły wygrać swojego gema serwisowego do zera. Generalnie zarówno Iga Świątek jak i Anhelina Kalinina miały problemy z utrzymaniem serwisu. Miała czego żałować zwłaszcza Ukrainka, bo to ona uzyskała przełamanie na 5:4, po czym serwowała by zamknąć pierwszą partię, ale „oddała” 10. gema na sucho. Ostatecznie to jednak Kalinina zapisała pierwszą partię na zwoje konto wygrywając 7:5, gdyż najpierw raz jeszcze odebrała serwis Polce, a następnie w 12 gemie zwycięsko zakończyła seta,
po wcześniejszej obronie break-pointa. Podopieczna trenera Tomasza Wiktorowskiego sama sobie była winna, gdyż popełniła w tym secie stanowczo zbyt wiele błędów.

## Trudny gem otwarcia i następnie demolka

Przed rozpoczęciem drugiego seta, którego Iga Świątek musiała wygrać żeby nie pożegnać się z turniejem. Polka udała się do szatni,
żeby skorzystać z przerwy toaletowej i ochłonąć po niepowodzenie.
efektów, przynajmniej początkowo jednak widać nie było. Polka
na otwarcie drugiej partii szczęśliwie uniknęła kolejnej w meczu straty serwisu, przechylając gema na swoją korzyść po obronie dwóch break-

pointów. To, jak się wydaje, był moment zwrotny seta. To czego nie dokonała Ukrainka, za moment stało się udziałem Polki, która następnie, choć z problemami utrzymała serwis obejmując prowadzenie 3:0 i  prowadzenia już nie roztrwoniła. Rywalka w tym secie, choć próbowała walczyć, niczego już nie zdziałała. Kalinina jeszcze dwa razy straciła własne podanie, w efekcie przegrywając seta 0:6, do rozstrzygnięcia spotkania potrzebny był zatem set set trzeci.

Podkreślić trzeba, że Iga Świątek zaczęła grać znacznie lepiej, „weszła” na wyższy poziom i to zrobiło różnicę na jej korzyść.

## Zagrożenia już nie było

Decydujący set, choć poszczególne gemy, zwłaszcza na początku partii były nawet zacięte i wyrównane, przebiegał już pod dyktando tenisistki z Raszyna. Iga Świątek w gemie 2. zdobyła przełamanie, „odskoczyła” na 3:0 i do końca kontrolowała wydarzenia na korcie. Po jeszcze jednym przełamaniu Polka prowadziła 4:0 i choć przytrafił się następnie moment przestoju i strata serwisu, wygrana 6:1 nie podlegała dyskusji. Całe spotkanie 5:7, 6:0, 6:1 dla Igi Świątek!

W pierwszym występie podczas BNP Paribas Open 2022 Iga Świątek nie zachwyciła, ale mimo kłopotów wygrała i to jest najważniejsze. Nie sztuka wygrać, gdy wszystko wychodzi Czasem trzeba potrafić wygrać mimo słabszej dyspozycji. Tak właśnie uczyniła w piątkowy późny wieczór w Polsce, najlepsza obecnie polska tenisistka.

## Inne wyniki

kobiety

## II runda

Anna Kalinskaya – Alize Cornet 6:4, 0:6, 6:2.

Sorana Cirstea (Rumunia) – Ajla  Tomljanović (Australia) 6:4, 7:5.

Simona Halep (Rumunia) – Elena Alexandrova 6:2, 4:6, 6:2.

Cori Gauff (USA) – Claire Liu (USA) 6:1, 7:6 (4).




Emma Raducanu (Wielka Brytania) – Caroline Garcia (Francja) 6:1, 3:6, 6:1.

Petra Martić (Chorwacja) – Tamara Zidansek (Słowenia) 7:5, 7:6 (6).

Liudmila Samsonova – Ann Li (USA) 4:6, 6:4, 6:3.

Danka Kovinić (Czarnogóra) – Karolina Pliskova (Czechy) 2:6. 7:5, 6:4.

Iga Świątek – Anhelina Kaliniina (Ukraina) 5:7, 6:0, 6:1.

Clara Tauson (Dania) – Beatriz Haddad Maia (Brazylia) 6:4, 6:4

Daria Kasatkina – Katie Volynets (USA) 6:4, 4:6. 7:5.

Angelique Kerber (Niemcy) – Qinwen Zheng (Chiny) 6:2, 5:7, 6:4

Harriet Dart (Wielka Brytania) – Elina Svitolina (Ukraina) 2:6, 6:3, 6:3

Kaia Kanepi (Estonia) – Belinda Bencić (Szwajcaria) 6:4, 6:2

Madisdon Keys (USA) – Misaki Doi (Japonia) 6:4, 3:6, 6:1

Alison Riske (USA) – Garbine Muguruza (Hiszpania) 0:6, 6:3, 6:1

## Krzysztof Maciejewski

Czytaj online i udostępnij:
**https://tenismagazyn.pl/indian-wells-iga-swiatek-nie-zachwycila-ale-najwazniejszy-jest-awans/**